

POSTANOWIENIE

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras (sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie z wniosku J. G.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 września 2020 r.,

zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt III KO 22/20,

w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie

Sądu Okręgowego w G. , sygn. akt XI Ko (...), zakończonego postanowieniem

Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II AKz (...)

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 545 § 3 k.p.k. ,

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2020 r., sygn. akt III KO 22/20, odmówiono przyjęcia osobistego wniosku J. G. o wznowienie postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w G. , sygn. akt XI Ko (...), zakończonego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lutego 2011 r., sygn. akt II AKz (...).

Przedmiotem tego postępowania, którego wznowienia domagał się wnioskodawca J. G. , było żądanie zasądzenia na jego rzecz odszkodowania i

zadośćuczynienia od Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego represjonowania jego ojca J. G. w związku z jego tymczasowym aresztowaniem w okresie od 1949 r. do 1952 r. Finalnie, w rozstrzygnięciu kończącym to postępowanie prawomocnie przesądzono, że pozbawienie wolności J. G. nie pozostawało w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Zasadniczą przesłanką rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, kwestionowanego obecnie przez autora zażalenia, był brak oparcia wniosku na którejkolwiek z ustawowych podstaw wznowienia postępowania wymienionych w Kodeksie postępowania karnego. Podkreślono w szczególności, że nie ujawniły się żadne nowe dowody, które mogłyby potwierdzić, że represje jakich doznał pokrzywdzony w okresie komunistycznym, pozostawały w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Tym samym, nie zostało wykazane, że rozstrzygnięcie kończące postępowanie o którego wznowienie ubiega się wnioskodawca dotknięte jest wadą uzasadniającą wznowienie tego postępowania.

Obecnie, autor środka odwoławczego w swoim zażaleniu ponownie powołał się na represje doznane przez swego ojca w związku z postępowaniem przygotowawczym prowadzonym w sprawie pożaru w Z. w 1949 r. oraz posiadane dokumenty potwierdzające te wydarzenia. Argumentacja ta w żadnym miejscu nie wskazuje natomiast na niepodległościową działalność J. G.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie wnioskodawcy J. G. okazało się niezasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Przepis art. 545 § 3 k.p.k. wprowadził obowiązek przeprowadzenia kontroli wniosku o wznowienie postępowania w kierunku zbadania, czy nie jest on oczywiście bezzasadny. Stwierdzenie – w oparciu o powołany przepis – „oczywistej bezzasadności” nie powoduje oddalenia wniosku, tylko skutkuje odmową jego przyjęcia. Wynika to z założenia, że orzekając w tym trybie Sąd nie rozpoznaje merytorycznie samego wniosku, lecz odnosi się jedynie do warunków jego dopuszczalności. W rozstrzygnięciu wydanym na podstawie art. 545 § 3 k.p.k., Sąd nie jest więc uprawniony do dokonywania oceny podstaw wznowienia postępowania z punktu widzenia ich rzeczywistego występowania i należytego

wykazania przez wnioskodawcę (por. D. Świecki w: J. Skorupka [red.]: Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 545 k.p.k.). Chodzi tu o sprawdzenie, czy okoliczności uznawane przez wnioskodawcę za przesłanki do podjęcia decyzji o wznowieniu postępowania, rzeczywiście należą do kręgu ustawowych podstaw uzasadniających wystąpienie z tym środkiem nadzwyczajnym.

W realiach tej sprawy ten proces weryfikacji doprowadził do wydania orzeczenia odmawiającego przyjęcia wniosku J. G. o wznowienie postępowania. Zarówno w pierwotnym wystąpieniu, jak i obecnie w zażaleniu, skarżący nie wskazał na żadną z konkretnych ustawowych podstaw uzasadniających wzruszenie prawomocnego orzeczenia. W środku odwoławczym wyraził jedynie dezaprobatę dla wyników dotychczasowego postępowania, które nie doprowadziło do uwzględnienia jego stanowiska.

Jednocześnie podkreślić trzeba, że wniesiony środek odwoławczy nie zawiera jakichkolwiek zarzutów odwołujących się do ustawowych podstaw, których wykazanie jest niezbędne dla skutecznego ubiegania się o zastosowanie instytucji wznowienia postępowania. Stosownie bowiem do dyspozycji art. 540 § 1 - 3 k.p.k. oraz art. 540b § 1 k.p.k. postępowanie sądowe wznowia się jeżeli:

- w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia;
- po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody określonej kategorii nie znane przedtem sądowi;
- stwierdzono niezgodność z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, przepisu prawnego na podstawie którego wydano kwestionowane orzeczenie
- potrzeba wznowienia wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez RP;
- sprawę rozpoznano pod nieobecność oskarżonego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminie posiedzenia lub rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście i wykazano, że nie wiedział on o terminie oraz możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność, ponadto

- na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. postępowanie wznawia się w wypadku wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 k.p.k., tj. bezwzględnych powodów uchylenia orzeczenia.

Jednak z punktu widzenia podjęcia czynności zmierzających do wznowienia postępowania zasadnicze znaczenie ma, aby wspomniane okoliczności ujawniły się, a więc stały się dostrzegalne dla uczestników procesu po prawomocnym zakończeniu postępowania i mogły być uznane przez sąd za mające powyższe znaczenie. Jak dotychczas – w tej sprawie – takie fakty nie ujawniły się – nie dostarczyła ich bowiem ani analiza akt postępowania ani nie wskazał ich skarżący. Nie budzący wątpliwości fakt doznania przez J. G. represji ze strony ówczesnego reżimu nie prowadzi do automatycznego przesądzenia, iż represje te były spowodowane jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a tymczasem właśnie to zagadnienie było rozstrzygane w procesie, który jest przedmiotem wystąpienia wnioskodawcy. Sąd *meriti* powołał się na ograniczenia wynikające z tzw. ustawy lutowej i w odniesieniu do tego orzeczenia skarżący nie przedstawił żadnych okoliczności należących do kręgu ustawowych przesłanek wznowienia postępowania. Natomiast w sytuacji, gdy nie wykazano wad opinii sporządzonej przez obrońcę wyznaczonego z urzędu – nie ma możliwości wyznaczenia kolejnego obrońcy z urzędu, ani tym bardziej nakłonienia go przez sąd do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania w sprawie, w której on sam nie dostrzegł podstaw do wystąpienia z taką inicjatywą procesową.

Tymczasem, przywołane wyżej regulacje obligują osobę zmierzającą do zainicjowania postępowania wznowieniowego do określenia konkretnych okoliczności sprawy uzasadniających powstanie przekonania, że postulat wnioskodawcy jest zakotwiczony w takich zdarzeniach procesowych lub faktycznych, które należą do kręgu podstaw wznowienia postępowania określonych w ustawie. Wymienione przepisy formułują przecież zupełnie różne podstawy normatywne uzasadniające wznowienie postępowania w zależności od wystąpienia konkretnych – także różniących się między sobą – okoliczności faktycznych lub prawnych mających uzasadniać taką decyzję. Te ostatnie okoliczności nie zostały przedstawione ani we wcześniejszym wniosku ani również obecnie we wniesionym środku odwoławczym. Natomiast skarżący nadal ograniczył się do prezentowania

przekonania o słuszności swego roszczenia wobec Skarbu Państwa, co jednak – po rozstrzygnięciu tej kwestii w postępowaniu merytorycznym – nie może być wprost kwestionowane i kontrolowane w toku postępowania wznowieniowego.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.